

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz L. O. i I. O. kwotę 3.303,33 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził solidarne od L. O. i I. O. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.424,60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok w części uwzględniającej powództwo, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w postaci:

a. art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów poprzez:

- uznanie, iż postanowienie umowne § 3 ust. 3 oraz § 3 ust. 6 nie było negocjowane indywidualnie, w sytuacji gdy oferta banku odpowiadała na indywidualne potrzeby kredytobiorców zgłoszone we wniosku kredytowym, bowiem już we wniosku kredytowym powodowie wnioskowali o ustanowienie zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia przejściowego na czas dostarczenia do banku odpisu z księgi wieczystej potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki,

- pominięcie, iż we wniosku kredytowym powodowie złożyli oświadczenie w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia pomostowego, gdzie wprost wyrazili zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia niskiego wkładu zawartej między towarzystwem ubezpieczeniowym a pozwanym bankiem oraz w celu zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia spłaty kredytu do momentu ustanowienia hipoteki, z których to oświadczeń wynika kto jest ubezpieczonym i ubezpieczającym,

- uznanie, iż według twierdzeń pozwanego powodowie otrzymali kredyt jedynie dzięki zawarciu umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, gdyż nie dysponowali kwotą 42.000 zł co jest sprzeczne z dowodem z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej w sytuacji, gdy Sąd poprzestał jedynie na badaniu stanu majątku kredytobiorców w chwili wnioskowania o kredyt w oderwaniu od faktycznej woli strony powodowej zmierzającej do zachowania posiadanych oszczędności i przeznaczenia ich na inne, dogodniejsze dla siebie cele, niż na wniesienie wkładu własnego w kredytowaną nieruchomość, co w konsekwencji skutkowało zawarciem umowy przez stronę powodową z dodatkowym zabezpieczeniem kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu,

- uznanie, iż nieprzedstawienie powodom umowy i ogólnych warunków ubezpieczenia z § 3 ust. 3 umowy stanowiło naruszenie dobrych obyczajów, podczas gdy Sąd nie prowadził postępowania dowodowego na okoliczność czy (...) S.A. takie ogólne warunki ubezpieczenia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego sporządziła (czy takie ogólne warunki w ogóle istniały), co dotyczy również ubezpieczenia pomostowego wskazanego w § 3 ust. 6, a także błędne uznanie, że dodatkowe zabezpieczenie kredytu przez ubezpieczenie niskiego wkładu mogło wywoływać u powodów przeświadczenie o objęciu ochroną

ubezpieczeniową w sytuacji, gdy już sama systematyka umowy kredytowej wskazuje, iż ubezpieczenie niskiego wkładu zawarte jest w ramach zabezpieczeń prawnych kredytu, a nie kredytobiorców;

b. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak zawarcia w treści uzasadnienia wyroku pełnej oceny prawnej roszczenia powodów przez przyzmat art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i brak wyjaśnienia sfery motywacyjnej sądu prowadzącej do uznania, że sporne postanowienie z § 3 ust. 3 i 6 umowy rażąco naruszało interesy powodów - w powyższym zakresie Sąd I instancji nie odwołał się w żaden sposób do samej przesłanki, nie zdefiniował kryteriów oceny takich naruszeń oraz nie wskazał konkretnych okoliczności mających wpływ na taki stan rzeczy, a zatem Sąd nie dokonał subsumpcji przepisów o klauzulach abuzywnych pod ustalony stan faktyczny sprawy,

2. naruszenia prawa materialnego w postaci:

a. art. 385<sup>1</sup> § 1 k. c. poprzez:

- błędną wykładnię przesłanek zawartych w przepisie poprzez pominięcie w uzasadnieniu do abuzywności postanowień umownych § 3 ust. 3 oraz § 3 ust. 6 przesłanki rażącego naruszenia interesów powoda lub też poprzez zrównanie jej treści z kryterium sprzeczności z dobrymi obyczajami w sytuacji, gdy przy ocenie klauzul niedozwolonych należy oddzielnie badać kwestię sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz oddzielnie rażące naruszenie interesów konsumentów, zaś uzasadnienie wyroku nie wyczerpuje wszystkich wymaganych ustawą znamion uprawniających do przyjęcia, że postanowienia z § 3 ust. 3 oraz § 3 ust. 6 były abuzywne,

- błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że postanowienie § 3 ust. 3 oraz § 3 ust. 6 umowy zawartej pomiędzy stroną powodową a pozwanym bankiem jako nieuzgodnione indywidualnie kształtuje prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego prawa jako konsumenta, co zdaniem pozwanego banku nie zachodzi, albowiem oferta pozwanego stanowiła odpowiedź na potrzeby kredytobiorcy, który nie zgłaszał zastrzeżeń do umowy i jej nie negocjował, klauzula ta nie jest sprzeczna ani z dobrymi obyczajami, ani nie narusza w sposób rażący interesów strony powodowej,

- nieuzasadnione przyjęcie, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredyt obowiązek spełnienia przez powodów świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia obciążającego pozwanego bank z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorców co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powodów, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamienia tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy wg Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. z pominięciem rozważenia w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy, wynikających i w pełni zależnych od kredytobiorców i żądanego zakresu kredytowania, jak i rodzaju i charakteru ekwiwalentu tego świadczenia po stronie kredytobiorców, w postaci objęcia kredytu taką formą zabezpieczenia, która umożliwiała jego udzielenie zgodnie z wnioskiem kredytobiorców, mimo, iż wg ogólnej oferty skierowanej do ogółu potencjalnych klientów banku, bank nie przewidywał możliwości udzielenia kredytu w takim zakresie, w jakim żądali powodowie, i tylko w w/w zakresie żądając od powodów ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, niwelującego ponoszony przez bank dodatkowy, wynikający z żądanych przez powodów parametrów kredytu, zakres ryzyka;

- błędną wykładnię i uznanie, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami wywołana została wskutek braku indywidualnego ustalenia postanowień umownych ze stroną powodową w sytuacji, kiedy przesłanka indywidualnego uzgadniania jest odrębnym kryterium badania abuzywności klauzul umownych, wobec czego nie może ona dotyczyć również naruszenia dobrych obyczajów w sposób opisany przez Sąd I instancji, również z przyczyn dotyczących nieprzedstawienia umowy ubezpieczeniowej kredytobiorcom, które nie byli stronami,

b. art. 385<sup>1</sup> § 1 k. c. w zw. z art, (...) k. c. w zw. z art. 221 k. c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k. c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą uprawniony jest kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy,

c. art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie stanu z chwili zawarcia umowy kredytu pomimo dyrektyw zawartych w tym przepisie,

d. art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k. p.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że postanowienie §3 ust. 3 oraz § 3 ust. 6 umowy jest rażąco naruszającym interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, w kontekście również powołania się przez Sąd Rejonowy na wynik kontroli abstrakcyjnej dokonanej przed (...),

e. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385 k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powodów tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz pokrycia kosztów ubezpieczenia pomostowego jest świadczeniem nienależnym,

f. art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie roszczenia powodów dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia pomostowego, podczas gdy strona powodowa nie złożyła zastrzeżenia zwrotu kosztów ubezpieczenia za okres pierwszych 36 miesięcy ubezpieczenia ani przy uiszczeniu kosztów na kolejne 36 miesięczne okresy ubezpieczenia,

g. art. 367 § 1 k.c. w zw. z art. 369 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu istnienia po stronie powodów solidarności wierzycieli pomimo, iż owa solidarność nie wynika z ustawy ani czynności prawnej. Sąd I instancji nie pochylił się szczegółowo nad tym problemem, nie uzasadnił dlaczego w niniejszej sprawie istnieje solidarność po stronie wierzycieli,

h. art. 70 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bank udzielił powodom kredytu hipotecznego bez wniesienia przez nich wymaganego przez bank wkładu własnego, a zabezpieczenie spłaty części kredytu hipotecznego stanowiącego tzw. niski wkład własny poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego może stanowić formę zabezpieczenia spłaty zobowiązania kredytowego.

W konkluzji pozwany sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa w zakresie zasądzonej od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 3.303,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od strony powodowej solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za 1 instancję według norm przepisanych, a także zasądzenie od strony powodowej solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

Z kolei powodowie zaskarżyli przedmioty wyroku w części oddalającej powództwo i w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania, wnosząc o jego zmianę w punkcie 2 i 3 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 8.615,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem I instancji według norm przepisanych, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Skarżący podnieśli następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, sprowadzającej się do:

1. uznania, że w brak poinformowania pozwanego Banku o uprzednio obowiązującej powodów umowie ubezpieczenia grupowego na życie u pracodawcy, stanowi okoliczność wyłączającą możliwość zbadania postanowień umownych dotyczących ubezpieczenia na życie i nieruchomości pod względem ich bezskuteczności w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

2. błędnej konstatacji, że powodowie mieli obowiązek przedstawienia pozwanemu grupowej umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez ich pracodawcę z towarzystwem ubezpieczeń, podczas gdy istnienie tego ubezpieczenia per se nie

wykluczało obowiązkowi zabezpieczenia kredytu w sposób wskazany w § 1 ust. 7b umowy i skutków wynikających z § 3 ust. 4, § 1 ust. 7d w zw. z § 4 ust. 4 umowy oraz obowiązkowi, o którym mowa w § 8 ust. 1 pkt 3 umowy,

3. błędnej konstatacji, że powodowie mogli dokonać przelewu wierzytelności na rzecz pozwanego banku, wynikających z grupowej umowy ubezpieczenia na życie zawartego przez pracodawcę z pozwanym i na tej podstawie uwolnić się od obowiązku ubezpieczenia na życie w pozwanym Banku,

4. błędnej konstatacji, że powodowie mieli możliwość zawarcia umowy w dowolnym towarzystwie ubezpieczeń, podczas gdy wykładnia postanowień umownych, w szczególności § 1 ust. 8, § 3 ust. 3, § 3 ust. 4, § 3 ust. 6, § 4 ust. 4 doprowadza do wniosku, iż towarzystwa ubezpieczeń były albo odgórnie narzucone przez pozwanego bank albo pozwany bank musiał zaakceptować wybór powodów co do towarzystwa ubezpieczeń, rozważania Sądu w tym zakresie doprowadziły do błędnej oceny na podstawie nielogicznie wyprowadzonych wniosków, że powodowie mieli możliwość wyboru towarzystwa ubezpieczeń, nadto nie wykazano jakimi kryteriami posługiwał się pozwany Bank przy akceptacji wyboru tych podmiotów,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez niewykazanie, że umowy ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia od utraty pracy, ubezpieczenia nieruchomości zostały przez pozwanego zawarte, czy i jakie pozwany poniósł koszty z tego tytułu, kto jest stroną tychże umów, jakie są prawa i obowiązki stron ubezpieczenia, jakie są zdarzenia objęte ubezpieczeniem i czy ubezpieczenie chroni interesy powodów - konsumentów, jakie są przesłanki odpowiedzialności regresowej, na jakiej podstawie powodowie są zobowiązani do ponoszenia kosztów działalności gospodarczej pozwanego banku, czy pozwany osiąga zysk z tytułu ewentualnego pośrednictwa przy zawieraniu umów ubezpieczenia na życie i nieruchomości,

- naruszenia art. 8 Ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym poprzez jego niezastosowanie, pomimo prawidłowego ustalenia przez Sąd I instancji, że pozwany nie ustosunkował się do reklamacji powodów w przepisany terminie, co czyni istnienie tego przepisu iluzorycznym środkiem ochrony praw konsumenta,

- naruszenia art. 65 § 1 k.c. w zw. z § 1 ust. 8, § 3 ust. 3, § 3 ust. 4, § 3 ust. 6, § 4 ust. 4 umowy poprzez błędną wykładnię postanowień umownych i uznanie, że strona powodowa miała możliwość samodzielnego, swobodnego wyboru towarzystwa ubezpieczeniowego, podczas gdy właściwa wykładnia treści postanowień umownych prowadzi do przeciwnego wniosku,

- naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do umów ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia nieruchomości, podczas gdy ziściły się przesłanki do zastosowania tego przepisu także w odniesieniu do umów ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia nieruchomości a tym samym postanowienia umowne w tym zakresie są bezskuteczne ex tunc i ex lege,

- naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez ich niezastosowanie w stosunku do postanowień dotyczących umowy ubezpieczenia nieruchomości i ubezpieczenia na życie, skutkujące negatywną oceną zachowania powodów polegającego na nieprzedstawieniu pozwanemu Bankowi umowy grupowego ubezpieczenia na życie, podczas gdy ewentualne przedstawienie tej umowy byłoby irrelewantne w świetle obowiązków kredytobiorców wynikających z umowy a tym samym powodowie nie dopuścili się naruszenia dobrych obyczajów względem pozwanego Banku,

- naruszenia art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do umów ubezpieczenia nieruchomości i ubezpieczenia na życie, podczas gdy w sprawie wykazano, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia nieruchomości i ubezpieczenia na życie było nienależnym w świetle tego przepisu i podlega zwrotowi na rzecz powodów.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powodów wniósł o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przed Sądem II instancji.

Natomiast powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanego wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważań nad zarzutami zawartymi w apelacji pozwanego dostrzec trzeba, iż koncentrują się one na naruszeniu przepisów postępowania, w tym uchybieniach postępowania dowodowego oraz kwestionują ocenę łączących strony postanowień umowy kredytu przez pryzmat przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c.

W odpowiedzi na powyższe należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy po analizie akt postępowania nie dostrzegł w procedowaniu Sądu I instancji uchybień eksponowanych przez skarżącego. Przede wszystkim chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W tym miejscu zachodzi potrzeba wyjaśnienia, iż przywołany przepis stanowi jakimi dyrektywami powinien kierować się Sąd dokonując ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien zatem wykazać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania własnej oceny prawnej. Powołane w apelacji pozwanego wywody w żadnej mierze nie konkretyzują jakim zasadom oceny dowodów Sąd I instancji uchybił. Co więcej, pozwany nie wskazał nawet w jakim zakresie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie odpowiadają zgromadzonemu materiałowi dowodowemu. W konsekwencji uzasadniony jest wniosek, że pozwany w istocie nie podważa ustaleń Sądu Rejonowego, te bowiem w zakresie okoliczności towarzyszących zawarciu przez powodów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia na okres przejściowy do czasu prawomocnego ustanowienia hipoteki są bezsporne, natomiast kwestionuje znaczenie tych okoliczności w kontekście związania stron postanowieniami umowy, ta zaś kwestia przynależy nie do sfery ustaleń faktycznych, lecz do sfery prawa materialnego.

Nie ma także racji pozwany podnosząc zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., o uchybieniu któremu można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało elementów konstrukcyjnych pozwalających na kontrolę orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku tak definiowanych mankamentów nie posiada, a zawarty w nim wywód prawny pozwala w pełni odtworzyć tok rozumowania Sądu I instancji. W szczególności, Sąd I instancji w sposób klarowny przedstawił kryteria rażącego naruszenia interesów konsumenta i szczegółowo uzasadnił swoją ocenę w zakresie uznania abuzywności spornych między stronami postanowień łączącej je umowy kredytu.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, w ramach których skarżący polemizuje z wnioskami płynącymi z dokonanej przez Sąd I instancji kontroli incydentalnej zapisów umowy w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu oraz ubezpieczenia na okres przejściowy do czasu prawomocnego ustanowienia hipoteki, wyrazić należy przekonanie, że stanowisko pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego bez wątpienia, istniały podstawy do uznania, że omawiane postanowienia stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Dla uzasadnienia tego poglądu przede wszystkim podkreślić należy, iż podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. W formularzu wniosku kredytowego istniały zapisy „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego” oraz „Prawne zabezpieczenie spłaty Kredytu na okres przejściowy” z możliwością zaznaczenia w znajdującym się obok polu. Formularz ten został skonstruowany w taki sposób, że nie przewidywał możliwości jakiegokolwiek innego zabezpieczenia tej części kredytu, która została objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu oraz ubezpieczenia na okres przejściowy. Wszelkie parametry umowy podczas wypełniania wniosku kredytowego były już w nim zawarte przez bank. Powodom nie przedstawiono szczegółowych warunków tego ubezpieczenia, w tym w zwłaszcza zakresu ochrony ubezpieczeniowej, jak również ewentualnego wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, kursu według którego ma nastąpić przeliczenie podstawy określenia składki na ubezpieczenie, obowiązku zwrotu przez bank części składki w razie, gdyby nastąpiła spłata albo inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, definicji zdarzenia kończącego obowiązek ubezpieczenia, obowiązku zwrotu przez bank składki w sytuacji zmiany wysokości składki odprowadzanej na rzecz zakładu ubezpieczeń. Co więcej, powodom nie udostępniono nawet ogólnych warunków ubezpieczenia i zasad obliczania wysokości składki. Przedłożona powodom do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia na okres przejściowy było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. W świetle powyższego, nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów tych ubezpieczeń nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, którzy pomimo dokonania samodzielnie wyboru oraz skorzystania z opcji dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci jego ubezpieczenia, nie mieli żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie.

Z przedstawionych powyżej powodów, brak jest podstaw do przypisania Sądowi Rejonowemu naruszenia art. 70 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 93 ust. 1 prawa bankowego. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego, istota abuzywności zakwestionowanego postanowienia umowy w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie polega na wyborze tego właśnie środka zabezpieczenia kredytu, ale na warunkach na jakich został on ukształtowany w umowie.

W ocenie Sądu Okręgowego, sporne postanowienia kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób spreczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy jako konsumentów. Skoro konsument nie jest stroną ani też uposażonym z umowy ubezpieczenia to powstaje sytuacja, w której nie odnosi on żadnych korzyści z tej umowy, zabezpieczającej wyłącznie interesy banku, który przez to przerzuca na konsumentów ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. Interes pozwanego jest przede wszystkim zabezpieczony ustanowioną na nieruchomości klienta (kredytobiorcy) hipoteką - a ubezpieczenie niskiego wkładu stanowi dodatkowe zabezpieczenie kredytobiorcy z tytułu ryzyka niespłacenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wartością nieruchomości w chwili udzielenia kredytu a wymaganym, w tej dacie, przez Bank wkładem własnym. Dochodzi wówczas, do rażącego naruszenia interesów konsumentów poprzez obciążenie ich nieuzasadnionymi kosztami związanymi z kontynuacją ubezpieczenia. Co zaś tyczy się drugiego z kwestionowanych postanowień, rażące naruszenie równowagi kontraktowej wyraża się w braku możliwości żądania przez kredytobiorcę zwrotu składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że ryzyko związane z przejściowym brakiem zabezpieczenia kredytu hipotecznego ustaje z momentem uprawomocnienia się wpisu do księgi wieczystej. Skoro więc celem pobierania opłaty, o jakiej mowa w tej klauzuli, jest zrekompensowanie bankowi kosztów ubezpieczenia chroniącego bank przed ryzykiem wynikającym z braku wpisania hipoteki do księgi wieczystej nieruchomości, to oczywistym jest, że opłata ta powinna być ponoszona przez kredytobiorcę jedynie do chwili uprawomocnienia się postanowienia o wpisie takiej hipoteki. Dobre obyczaje nakazują więc, aby bank nie obciążał kredytobiorcy konsekwencjami ewentualnego odstąpienia od realizacji żądania zwrotu nadpłaconej składki. Tymczasem w sytuacji, z którą mamy do czynienia w niniejszej sprawie wzorzec umowy stosowany przez pozwanego nie zawiera postanowienia przewidującego zwrot pobranej opłaty proporcjonalnie do okresu następującego po wpisanie hipoteki do księgi wieczystej. Całkowicie możliwa jest przecież sytuacja, w której wpis hipoteki do księgi wieczystej uprawomocni się w danym miesiącu,

zaś konsument otrzyma odpis z tej księgi w drugiej połowie miesiąca następnego, a pomimo tego będzie musiał ponosić koszty ubezpieczenia do końca tego ostatniego miesiąca, mimo że ryzyko związane z brakiem hipoteki już dawno ustało. Co więcej, nawet dostarczenie przez konsumenta odpisu z księgi wieczystej pierwszego dnia miesiąca powoduje, że opłata jest pobierana za cały ten miesiąc, dodatkowo pomimo tego, że ryzyko ustało w miesiącu np. poprzednim. Nakładanie w związku z tym na konsumenta jakichkolwiek dodatkowych, niczym nieuzasadnionych kosztów, w sposób rażąco narusza dobre obyczaje i interesy konsumenta. Nie znajduje żadnego uzasadnienia obciążanie klienta jakimikolwiek dodatkowymi kosztami, gdy ze strony pozwanego banku nie występuje żadne ryzyko.

Mając na uwadze powyższe, w tym w szczególności fakt, że w toku niniejszego postępowania zostały wykazane wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umowy kredytowej za niedozwolone, należało stwierdzić że postanowienie umowy zawarte w treści § 3 ust. 3 i 6 nie wiązało strony powodowej, przy jednoczesnym związaniu jej umową kredytową w pozostałym zakresie.

Chybione są także zarzuty naruszenia art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c., oraz art. 411 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Strona pozwana bez wątplenia uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu oraz ubezpieczenia na okres przejściowy. Zatem, w zakresie tych kosztów, strona pozwana nie mogła obciążać powodów obowiązkiem ich uiszczenia. Wyeliminowanie kwestionowanych postanowień z umowy rodzi obowiązek zwrotu sum pieniężnych, uiszczonych pozwanemu na ich podstawie, w oparciu o przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Nie wytrzymuje krytyki zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. Zachodzi bowiem potrzeba wyjaśnienia, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje. W niniejszej sprawie pozwany twierdził, że powodowie zostali poinformowani o konieczności wniesienia wkładu własnego, o wymaganej jego wysokości oraz o konsekwencjach braku takiego działania, a także w sposób analogiczny o wymogach ubezpieczenia na okres przejściowy do czasu prawomocnego ustanowienia hipoteki. Pozwany przyznał jednocześnie, że skoro powodowie nie byli ubezpieczonymi z umowy ubezpieczenia, to bank nie był zobowiązany wobec nich do udzielenia im informacji o ogólnych warunkach ubezpieczenia. W tej sytuacji uzasadnione jest twierdzenie, że pozwany nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego fakt umożliwienia indywidualnego uzgodnienia warunków umowy kredytowej, a w szczególności co do zabezpieczenia w związku z brakującym wkładem własnym oraz do czasu prawomocnego ustanowienia hipoteki. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, aby w niniejszej sprawie uzgodnił postanowienia dotyczące warunków umowy i zabezpieczenia kredytu indywidualnie z powodami. Przeciwnie, w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że powodowie nie mieli jakiegokolwiek możliwości negocjowania czy kwestionowania § 3 ust. 3 i 6 umowy stron albo wyboru innego sposobu zabezpieczenia. Należy przy tym wskazać iż to w gestii pozwanego winno leżeć umożliwienie swobodnego zapoznania się kredytobiorcom z dokumentacją jak również precyzyjne wyjaśnienie wszelkich kwestii zwianych z obciążającymi ich płatnościami.

Rację należy natomiast przyznać skarżącemu, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż po stronie powodów zachodzi solidarność czynna wierzycieli. Co prawda solidarność małżonków wynika z art. 1034 k.c. w związku z art. 46 kro, natomiast normy te nie odnoszą się do solidarności czynnej jako wierzycieli i brak jest takiego przepisu, który by ją wprowadzał. Powodowie nie przedstawili też żadnej umowy, która stanowiłaby źródło powstania po ich stronie solidarności czynnej. Mimo tego niezasadne było ingerowanie w treść orzeczenia w tym względzie, ponieważ solidarne ukształtowanie uprawnień powodów nie pogarsza sytuacji pozwanego, w zakresie w jakim jest ich dłużnikami. Zgodnie bowiem z istotą solidarności, zaspokojenie przez pozwanego jednego z powodów, zwolni go z obowiązku także względem drugiego z małżonków.

Przechodząc do rozważań nad zarzutami podniesionymi w apelacji powodów już na wstępie należy podkreślić, że ocena prawna oddalonej części żądania powodów przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajduje pełną akceptację Sądu Okręgowego. Skarżący odwołując się do naruszenia poszczególnych przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego usiłują wykazać, że analiza postanowień umownych powinna

proceed do odmiennych wniosków, aniżeli poczynionych przez Sąd I instancji. W szczególności, apelujący forsują pogląd, iż zawarte w łączącej ich z pozwanym umowie postanowienia w zakresie ubezpieczenia na życie oraz nieruchomości mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Ze stanowiskiem powyższym nie sposób się zgodzić. Zakwestionowane przez powodów postanowienia dotyczące ubezpieczenia na życie oraz nieruchomości nie spełniały przesłanek w postaci sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Na wstępie należy zauważyć, że wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego wypełniali powodowie. Powodowie dobrowolnie wskazali, że w przypadku przyznania im kredytu przystąpią do grupowego ubezpieczenia na życie (-k.76 v.). Jak wynika z zapisów znajdujących się we wniosku kredytowym powodowie zapoznali się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia i je zaakceptowali.

Powodowi mieli w tym zakresie wybór – o czym świadczy wprost wniosek o udzielenie kredytu. O możliwości wyboru w tym zakresie świadczy pośrednio także to, że powodowie nie wyrazili chęci przystąpienia do grupowego ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy ( w tym wypadku zakreślone zostało pole „nie”.

Wysokość składki z tytułu ubezpieczenia na życie wynika wprost z punktu 7C umowy.

Zawarcie ubezpieczenia na życie wiązało się z obniżeniem marży kredytu. Jak wynika bowiem z punktu 7D umowy kredytowej, w przypadku odstąpienia przez kredytobiorcę od ubezpieczenia na życie, marża kredytu ulega podwyższeniu o 0,5 p.p.. Podwyższenie marży kredytu skutkuje podwyższeniem oprocentowania kredytu i następuje od daty spłaty najbliższej raty przypadającej po dniu wygaśnięcia ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza wniosku o udzielenie kredytu i zapisów umowy kredytowej pozwala na przyjęcie, że ubezpieczenie na życie miało charakter dobrowolny, powodowie znali warunki tego ubezpieczenia. Skorzystanie z tego rodzaju ubezpieczenia przez powodów wiązało się z obniżeniem marży kredytu, a co za tym idzie oprocentowania kredytu.

Nie powtarzając słusznych w tej mierze wywodów Sądu Rejonowego wyeksponować należy, iż powodowie jako konsumenci byli w istocie słabszą stroną stosunku prawnego, co jednak nie zmienia faktu, że mieli pełną swobodę przystąpienia do przedmiotowego ubezpieczenia. Nie można w tym wypadku zarzucać pozwanemu wykorzystania jego silniejszej pozycji kontraktowej i zabezpieczenia jego interesów kosztem konsumenta, albowiem ta forma zabezpieczenia - w przeciwieństwie do zakwestionowanych przez Sąd Rejonowy nie została narzucona przez bank. Powodowie w pełni świadomie wybrali ofertę pozwanego banku i zdecydowali się na warunki zaproponowane im przez Bank. Okoliczność, że powodowie dysponowali już umową zawartą z innym ubezpieczycielem, spełniającą wymogi określone przez bank w umowie kredytu i nie poinformowali o tym fakcie pozwanego nie rodzi odpowiedzialności po jego stronie. Podkreślić ponadto należy, iż omawiane postanowienia umowne zostały prawidłowo sformułowane, w sposób pozwalający powodom na świadome podjęcie decyzji w tej kwestii umożliwiając im swobodny wybór ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi zastrzeżeń także sam wymóg zabezpieczenia kredytu w formie ubezpieczenia na życie oraz nieruchomości. Nie można wszakże tracić z pola widzenia faktu, że pozwany również zainteresowany jest zabezpieczeniem swoich interesów, w szczególności w sytuacji, gdy udziela konsumentowi kredytu znacznej wysokości. Powodowie zawarli umowę kredytu na okres 29 lat. Truizmem jest twierdzenie, że tak długo okres kredytowania rodzi potencjalnie szereg zagrożeń tak dla zdolności spłaty pożyczonej kwoty przez powodów jak i dla trwałości substancji nieruchomości. Taki stan niepewności, nawet w stosunkach między profesjonalistą a konsumentem, zasługuje na ochronę, nawet jeśli wiąże się to z pogorszeniem pozycji konsumenta.

Prawidłowości powyższej oceny nie zmienia akcentowana w apelacji kwestia niestosunkowania się pozwanego do reklamacji złożonej przez powodów. Zachodzi bowiem potrzeba wyjaśnienia, że w przypadku niedotrzymania terminu określonego w art. 6 i 7 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku



finansowego i o Rzeczniku Finansowym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2038 ze zm.) nie wyłącza możliwości kwestionowania przez podmiot rynku finansowego zasadności dochodzonego roszczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż obie apelacje nie zawierają uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.